



SANTIAGO DE COMPOSTELA

Emil Własacz

Dziękczynne
pielgrzymowanie

Wydawnictwo WAM
Księża Jezuici
Kraków 2014



Wstęp

Nazwa Santiago de Compostela nie jest przypadkowa. Santiago to w języku starohiszpańskim Sant Jago, czyli „Święty Jakub”, natomiast Compostela pochodzi od łacińskiego wyrażenia *campus stellae* – „pole gwiazdy” i wiąże się z legendą mówiącą, że odkryciu grobu Apostoła Jakuba w hiszpańskiej Galicji towarzyszyły nadzwyczajne zjawiska astronomiczne.

W Nowym Testamencie występuje trzech Jakubów: Jakub Starszy – i to do jego grobu będą pielgrzymował, Jakub Młodszy, według Tradycji autor Listu św. Jakuba, oraz Jakub, syn Kleofasa i Marii. Jakub Starszy był synem Zebedeusza i Salome oraz bratem Jana. Jakub i Jan mieli popędliwy charakter, dlatego Jezus nadał im przydomek „synowie gromu”. Jakub Starszy był między innymi świadkiem wskrzeszenia córki Jaira, przemienienia na górze Tabor, cudownego połowu ryb. Według Dziejów Apostolskich poniósł śmierć męczeńską w Jerozolimie, w 44 roku za panowania Heroda Agrypy I.

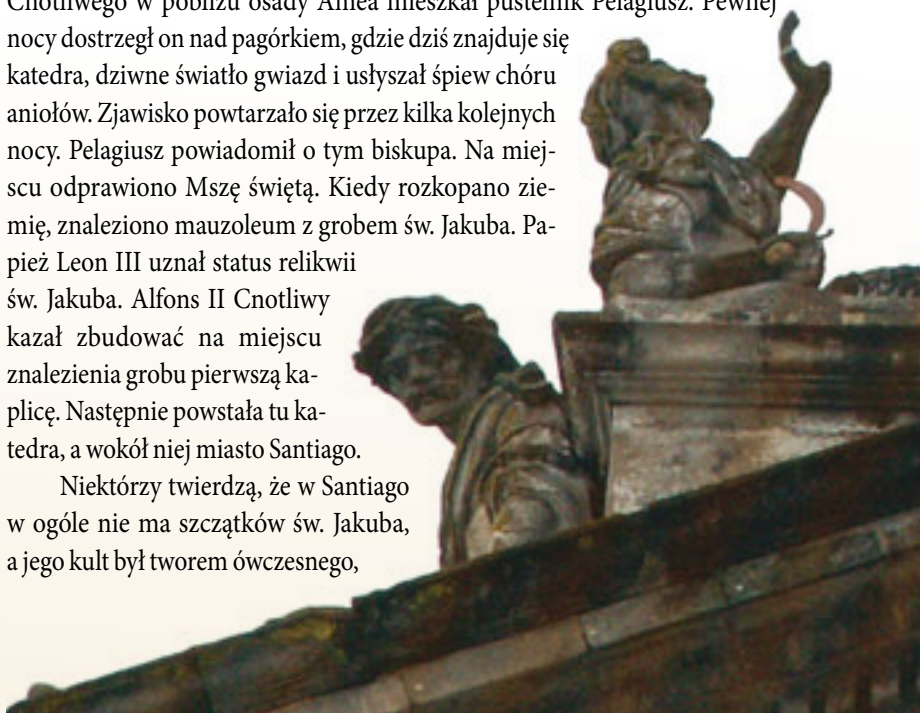
Skąd zatem grób św. Jakuba w Galicji na Półwyspie Iberyjskim? Oczy-



wiecie nie da się tego jednoznacznie ustalić. Można mówić jedynie o prawdopodobnych wersjach wydarzeń. Jedna z nich mówi, że w VI wieku Cesarz Justynian I przekazał relikwie św. Jakuba do nowo wybudowanego klasztoru św. Katarzyny na górze Synaj. Na terenie tym występowało jednak zagrożenie atakiem ze strony muzułmanów, dlatego relikwie zostały przeniesione do klasztoru św. Menasa w pobliżu Aleksandrii, a w VIII wieku przewieziono je do chrześcijańskiego królestwa Asturii, czyli na teren wspomnianej Galicji. Za hipotezą tą przemawia kilka faktów, między innymi symbol muszli – znak Camino – który często występuje w koptyjskich kościołach, oraz plan katedry w Santiago de Compostela przypominający plan bazyliki klasztoru św. Menasa. Inni datę przeniesienia relikwii przesuwają na początek wieku IX.

Istnieje wiele legend na temat odnalezienia grobu św. Jakuba. Większość łączy się ze wspomnianymi gwiazdami i ich światłem (stąd Compostela). Według jednej z nich w czasach Karola Wielkiego i króla Asturii Alfonsa II Cnotliwego w pobliżu osady Amea mieszkał pustelnik Pelagiusz. Pewnej nocy dostrzegł on nad pagórkami, gdzie dziś znajduje się katedra, dziwne światło gwiazd i usłyszał śpiew chóru aniołów. Zjawisko powtarzało się przez kilka kolejnych nocy. Pelagiusz powiadomił o tym biskupa. Na miejscu odprawiono Mszę świętą. Kiedy rozkopano ziemię, znaleziono mauzoleum z grobem św. Jakuba. Papież Leon III uznał status relikwii św. Jakuba. Alfons II Cnotliwy kazał zbudować na miejscu znalezienia grobu pierwszą katedrę. Następnie powstała tu katedra, a wokół niej miasto Santiago.

Niektórzy twierdzą, że w Santiago w ogóle nie ma szczątków św. Jakuba, a jego kult był tworem ówczesnego,



można by rzec, PR-u. Został stworzony na potrzeby wojny z Maurami, którzy opanowali prawie cały Półwysp Iberyjski, z wyjątkiem części północnej, w tym między innymi terenów dzisiejszej Galicji. Dlatego szybko okrzyknięto św. Jakuba pogromcą Maurów – Santiago Matamoros, a w legendach i ikonografii często przedstawiany jest on jako patron walczących z poganami.

Jak było naprawdę, tego nikt nigdy nie zweryfikuje. Najważniejsze jednak są owoce tej historii. Jednym z nich jest ruch pielgrzymkowy do grobu św. Jakuba. Narodził się on w XI wieku i trwa do dziś. Oczywiście różne było jego nasilenie. W średniowieczu pielgrzymkę do grobu św. Jakuba traktowano na równi z pielgrzymkami do Jerozolimy i Rzymu. Tradycja nakazywała wyruszyć z domu, zabrać ze sobą kamień jako symbol swojego grzechu i nieść go przez całą drogę. Sieć Jakubowych szlaków obejmowała całą Europę.